Nr. 3 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok V

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 19 Stycznia 1936 r.

Pierwszy etap

Z dniem 15 stycznia upłynął termin pełnomocnictw dla Rządu, uchwalonych przez ciała ustawodawcze, a w ten sposób zakończył się pierwszy etap prac obecnego gabinetu nad uzdrowieniem całokształtu gospodarstwa społecznego. Zgodnie z zapowiedzią, rząd zajął się przedewszystkiem usunięciem niedoboru budżetowego i, jak to wynika z prowizorycznych zestawiań na grudzień, stan rzeczy uległ znacznej poprawie, jakkolwiek w okresie tym nie działały jeszcze w pełni wszystkie środki zastosowane na mocy dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej. Do rozpoczęcia nowego okresu budżetowego mamy jeszcze dwa i pół miesiąca i nie należy wątpić, że z początkiem kwietnia bieżącego roku rozpoczniemy okres zdrowej gospodarki, opartej o zrównoważony budżet państwowy.

Równolegle z pracami budżetowemi czynniki rządowe z największą energją przystąpiły do likwidacji przerostów gospodarczych oraz do stworzenia dla życia gospodarczego ulg, kierując się przytem przedewszystkiem interesem drobniejszych warsztatów wytwórczych. W krótkim stosunkowo czasie została rozegrana pierwsza „wielka batalja" z kartelami, w której wyniku przestało istnieć z górą sto karteli. Zostały one bądź rozwiązane przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu bądź rozwiązały się dobrowolnie. Równocześnie następuje zniżka cen kartelowych mniej więcej o 15—20% we wszystkich niemal istniejących kartelach. Dużą troską Rządu jest obecnie, aby obniżki nie ugrzęzły u góry, lecz dotarły do najdrobniejszego konsumenta; to też władze administracyjne mają w tej chwili pierwszorzędne zadanie do spełnienia w tym zakresie. Powinno im pomóc całe społeczeństwo, roztaczając kontrolę nad procesem deflacji cen oraz współpracując z organami samorządowemi i państwowemi.

Walka z kartelami nie jest ukończona; pozostaje jeszcze wiele do skorygowania i przypuszczalnie odbędzie się to na mocy układów z pojedyńczemi kartelami, można jednak już w obecnym stanie rzeczy stwierdzić, że najbardziej sztywne i niepożądane kartele i ich polityka zostały unieszkodliwione.

Druga faza obniżek rozstrzyga się na płaszczyźnie podatków, ubezpieczeń społecznych i taryf kolejowych, a więc w domenie świadczeń na rzecz Państwa.

W zakresie podatków ulgi nastąpiły w podatku od lokali a mianowicie od podatku tego zostały zwolnione 1-no i 2-u izbowe mieszkania, zamieszkałe przez bezrobotnych oraz 3-izbowe, o ile ich właściciel niema sublokatorów. Równocześnie obniżono komorne dla mieszkań 3-izbowych i mniejszych o 15% dla mieszkań większych do 6-ciu izbowych włącznie, oraz od lokali przemysłowych i handlowych o 10%. Wynika stąd, że z 10% zniżki korzystają przedsiębiorstwa, które na r. 1935 winny były wykupić świadectwa handlowe IV kategorji albo świadectwa przemysłowe VII względnie VIII kategorji, a więc przedewszystkiem zakłady rzemieślnicze.

Ostatnie dekrety przyniosły reorganizację podatku przemysłowego od obrotu, który został skumulowany. Dla przedsiębiorstw VI, VII, VIII kat. świadectw przemysłowych ogólna stawka wynosić będzie 1.5% a dla przedsiębiorstw rzemieślniczych wyższych kategoryj (IV, V kat. świadectw przemysłowych) nie 1.5 lecz 1.9%. Na tem miejscu musimy sprostować błędną opinję niektórych dzienników, jakoby przedsiębiorstwa rzemieślnicze uzyskały znaczne ulgi albowiem stawka 1.5% odpowiada mniej więcej obciążeniu w 1935 r. natomiast większe przedsiębiorstwa rzemieślnicze opłacać będą narówni z innemi większemi przedsiębiorstwami przemysłowemi stawkę w wysokości 1.9% a nie 1.5%.

W dziedzinie ubezpieczeń społecznych Rząd obniżył składki na ubezpieczenia emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych. Dla pracowników umysłowych składka została zniżona z 8 na 6½%, dla robotników w górnictwie i hutnictwie do 4.8% dla wszystkich innych kategorji robotników do 4.2%. Obniżka składek pracowników umysłowych dotyczyć będzie narówni pracowników i pracodawców, natomiast ulży w ⅔ robotnikom a tylko w ⅓ pracodawcom. Obniżka składek ubezpieczeniowych, która nie narusza samej struktury ubezpieczeń jest czasowa i obowiązywać będzie w ciągu 2 lat. Obniżając stawki ubezpieczeń Rząd wyszedł z założenia, że koniecznością pierwszorzędnej wagi jest obecnie wzmożenie konsumcji z pewnym nawet uszczerbkiem dla procesu kapitalizacji instytucyj ubezpieczeniowych, o co apelowaliśmy gorąco w swoim czasie. Redukcja składek zasili życie gospodarcze kwotą 30 milj. zł. rocznie.

Wreszcie w zakresie taryf kolejowych zostały wydatnie obniżone taryfy zarówno towarowe jak i osobowe, co ma bardzo poważne znaczenie dla wzmożenia obrotów wewnętrznych.

W rezultacie, proces odciążający, a więc obniżka cen kartelowych, komornego, niektórych podatków, świadczeń socjalnych, taryf kolejowych daje życiu gospodarczemu znaczny ekwiwalent za podniesioną stopę podatków od dochodów fundowanych i niefundowanych, a co ważniejsze stwarza bezsporne podstawy dla obniżki cen produkcji przemysłowej i przystosowania ich do bieżących możliwości konsumcyjnych. Czy jednak główny cel, ku któremu zmierza całokształt akcji, a mianowicie wzmożenie konsumcji przez wieś został już osiągnięty, względnie czy zbliżamy się ku temu celowi bardziej dotykalnie. Na razie nie możemy zanotować pozytywnych odgłosów w tej sprawie. Wieś, jakkolwiek nie dotknięta żadną represją gospodarczą, przeciwnie otoczona, zupełnie zresztą słuszną, opieką dekretów, pozostaje nadal pasywna. Trudno się temu dziwić, gdyż obniżki nie doszły jeszcze wszędzie bezpośrednio do konsumenta wiejskiego. Ale nawet, kiedy one tam dotrą, sądzimy, że obecna faza kształtowania się obniżek nie zdoła rozbudzić konsumcji wiejskiej w większym stylu. Proces ten będzie musiał być jeszcze bardziej pogłębiony i uwszechstronniony.

Jakkolwiek mielibyśmy osądzać sytuację należy stwierdzić, że pierwszy etap realizacji programu rządowego wydał rezultaty pomyślne. Zabezpieczono równowagę budżetu państwowego, zlikwidowano najważniejsze przerosty gospodarcze, otoczono szczególną opieką drobną wytwórczość, rozpoczęto i bardzo szczęśliwie, akcję obniżki cen przemysłowych. Jest to bardzo wiele, jak na krótki, zaledwie trzy miesiące trwający, okres odbudowy. Obecnie następuje dalsza faza prac, która nie będzie wymagać tak gorączkowych wysiłków, jak dotychczas. Rozwój tych prac pójdzie ku pogłębieniu problemów już przepracowanych a równocześnie ku przystosowaniu ustawodawstwa przemysłowego do nowych warunków, ku likwidacji wybujałości etatystycznych i zadzierżgnięciu jaknajściślejszych więzów współpracy z samorządem gospodarczym. Tym razem inicjatywa przechodzi, z chwilą wygaśnięcia okresu dekretowania do ciał ustawodawczych, na które kieruje się uwaga społeczeństwa. Na jedno z naczelnych miejsc wysuwa się kwestja powołania izb pracy i utworzenia Naczelnej Rady Gospodarczej. W jednym z ostatnich komunikatów Ministerstwa Opieki wyrażono pogląd, że powołanie Izb pracy musi poprzedzić jaknajgłębsze prze myślenie zagadnienia i wszechstronne rozważenie wszystkich, związanych z tym problemem zjawisk. Pogląd bardzo słuszny a dla Samorządu rzemiosła pewne odroczenie decyzji w tej sprawie jest o tyle korzystne i ważne, iż będzie on mógł dokładniej umotywować wniosek o podciągnięcie chałupnictwa do rzemiosła nie zaś do Izb pracy. Zagadnienie to omówimy obszerniej na łamach najbliższych wydań „Rzemiosła".

W poczynaniach Rządu Samorząd Rzemiosła bierze udział bardzo intensywny. Przedewszystkiem, zgodnie z apelem Rady Związku Izb, samorząd usilnie propaguje akcję obniżki cen wyrobów rzemieślniczych, dzięki czemu spadek cen daje się zauważyć w szeregu branż; dodać należy, że wiele warsztatów i zakładów rzemieślniczych poddaje rewizji swe ceny bez żadnego nacisku. Jest to odruch i zdrowy i obywatelski i zasługuje na pewne uznanie. Z drugiej strony potęguje się wśród mas rzemieślniczych ruch spółdzielczy. I to jest znów zgodnie z apelem P. V. Premjera Kwiatkowskiego a dla przyszłości organizacyjno - gospodarczej rzemiosła posiada wagę pierwszorzędną. Nie wątpimy, że Rząd zechce ten cenny odruch rzemiosła podtrzymać przez umożliwienie mu obszernego udziału w dostawach państwowych i samorządowych. Bardzo znamienny objaw mamy tu do zanotowania a mianowicie wyrażenie zgody przez P. Ministra Sławoj - Składkowskiego na zapoczątkowanie rozmów z Samorządem Rzemiosła na temat dostaw dla armji, o czem dokładniej na innem miejscu niniejszego wydania.

W. G.

Audjencja u Pana Ministra Przemysłu i Handlu Gen. Dr. Romana Góreckiego

Dnia 16 stycznia o godz. 14 Pan Minister Przemysłu i Handlu Gen. Dr. Roman Górecki przyjął Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w osobach Prezesa Posła Antoniego Snopczyńskiego i Dyrektora Bolesława Sikorskiego na dłuższej audjencji, na której omówiono najważniejsze bieżące problemy rzemieślnicze.

Z sejmowej Komisji Budżetowej

Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych

Dnia 14 stycznia b. r. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Budżetowej, na którem omawiano budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych. Z ramienia M. S. Wojsk. udział w posiedzeniu wzięli pp. Minister Spraw Wojskowych Gen. Kasprzycki i Wice - Minister Spraw Wojskowych Generał Sławoj - Składkowski. W ciągu dyskusji nad budżetem zabrał głos obok wielu innych mówców Prezes Izby Rzem. Krakowskiej Poseł Dr. Robert Jahoda - Żółtowski, który wygłosił następujące przemówienie:

„Z prawdziwą radością słuchałem wynurzeń przedstawicieli rolnictwa o pomocnej dłoni, jaką wojskowość podała rolnictwu, w tej nadziei, że także i na innem polu gospodarki narodowej wojskowość przyjdzie z podobną pomocą. Jako przedstawiciel rzemiosła słuchałem tych wynurzeń także z wielką zazdrością, gdyż 350.000 warsztatów rzemieślniczych w Polsce z wielkiem utęsknieniem czeka na tę pomocną dłoń. Rzemiosło nie wyciąga ręki o zamówienia, nie idzie mu bowiem wyłącznie o stronę finansową ale uważa, że na jego odcinku łączą się dwa zagadnienia: strona gospodarcza i moralno - wychowawcza. Warsztaty rzemieślnicze są rozsiane po całym kraju i mogą oddawać znakomite usługi, gdyż większe objekty przemysłowe mogą być łatwiej unieruchomione. Warsztaty rzemieślnicze są także drugą wielką szkołą dla młodzieży nie tylko pod względem fachowym ale także pod względem wychowania obywatelskiego, które się odbywa pod opieką Ministerstwa Oświaty. Gdybyśmy przyjęli, że z 350.000 warsztatów w ciągu roku tylko jedna trzecia daje Państwu po jednym wykwalifikowanym pracowniku, mielibyśmy w ten sposób potężną armję młodzieży przysposobionej fachowo, młodzieży, która może dać Państwu materjał pełnowartościowy a nie jak naprzykład rolnictwo, które dostarcza jeno surowców.

Polityka dostaw, prowadzona przez M. S. Wojsk., nie jest obecnie uzależnioną od potrzeb czasu wojennego, a dostawy skoncentrowane są albo w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, albo też sprzęt wykonywany jest przez wytwórnie wojskowe. Tymczasem wskazanem jest, aby możliwie jaknajwiększa ilość przedsiębiorstw już w czasach pokojowych wykonywała dostawy i roboty dla armji, gdyż jest to najprostszy sposób przystosowania produkcji krajowej do potrzeb wojennych.

Jako przykład podać można dostawy butów. Wprowadzono specjalny typ obuwia, który wykonywać można jedynie sposobem mechanicznym, przy pomocy maszyn bardzo kosztownych a w kraju nie wyrabianych. To spowodowało, że dostawy wykonywane są albo przez wytwórnie wojskowe, albo przez kilka większych fabryk mechanicznych. Wątpliwem wydaje się, aby w wypadku wojny czynne obecnie dla wojska fabryki, mogły podołać zwiększonemu zapotrzebowaniu, a pozatem skoncentrowanie produkcji w kilku zaledwie miejscach jest w czasie wojny wysoce niewskazane. Tymczasem istnieją poważne ilości warsztatów szewckich rzemieślniczych, rozsianych mniej więcej równomiernie po całym kraju, których zdolność produkcyjna przekracza kilkanaście albo kilkadziesiąt razy zapotrzebowanie pokojowe wojska. W czasie wojny niespornem się wydaje, że jednak trzeba będzie wykorzystywać w szerokim zakresie produkcję warsztatów rzemieślniczych. Trudno zatem znaleźć usazadnienie, dlaczego te warsztaty odcina się od dostaw w czasie pokojowym, raczej należałoby je wdrożyć już obecnie w produkcję na potrzeby armji.

Zupełnie podobną sytuację obserwujemy z szyciem mundurów i bielizny, co znowu skoncentrowane jest w zakładach umundurowania.

Dobrze by było, żeby każdy mistrz rzemieślniczy w swym egzaminie musiał się także wykazać znajomością potrzeb wojskowych w danym zawodzie, czy to chodzi o krój munduru, czy sporządzenie koła dla wozów wojskowych.

Skoncentrowanie wytwórczości sprzętu taborowego wywołuje ten skutek, że normy wozów wojskowych nie przenikają do prywatnego użytku. Tymczasem polityka zaopatrywania w sprzęt taborowy powinna być tak prowadzoną, aby cały sprzęt krajowy był jaknajbardziej zbliżony do sprzętu wojskowego, a pewne zasadnicze części np. koła powinny być wogóle powszechnie znormalizowane. Do tego dojść można jedynie po przez wciągnięcie w orbitę dostaw wojskowych jaknajszerszych mas drobnych wytwórców rzemieślników, bo wdrożenie ich do produkcji dla armji spowoduje niejako automatycznie stosowanie norm wojskowych w produkcji przeznaczonej na zbyt prywatny.

Również nie można dopatrzeć się racji, że przedmioty uboczne, jak np. skrzynki do amunicji, które przecież nie stanowią żadnej tajemnicy, wykonywane są przez wielkie fabryki, podczas gdy do tego możnaby wdrożyć małe zakłady rzemieślnicze.

Przechodzę do innej dziedziny. Rozliczne warsztaty, czynne przy poszczególnych formacjach, wykonują zamówienia nie tylko na potrzeby danej formacji, czy też oficerów, ale nawet na potrzeby osób cywilnych, najzupełniej postronnych. Jako przykład można zacytować wytwórnię nart w jednej z formacyj, która sprzęt

narciarski sprzedaje każdemu zgłaszającemu się. Ograniczenie więc działalności wytwórni wojskowych do prac na wewnętrzne potrzeby danej formacji jest niezbędne, a uzasadnienie tego jest takie proste, że nie wymaga bliższego omówienia.

Odnośnie remontów i konserwacji budynków, co tyczy się również i Funduszu Kwaterunku Wojskowego, chodziłoby o to, aby roboty rozpisywane były nie na wykonanie całych objektów, lecz działami, a więc oddzielnie na roboty mularskie, ciesielskie, blacharskie, malarskie i t. p. Oddawanie robót w całości powoduje podrożenie, bo pośrednik, przyjmujący całość i tak musi odstąpić część roboty właściwemu wykonawcy, ale zarabia na pośrednictwie. Również chodziłoby o to, aby nie wydawać robót po cenach wyraźnie niższych od gospodarczo uzasadnionych, gdyż wiadomem jest, że nikt nie chce z własnej kieszeni dokładać, więc albo wykona robotę gorzej, albo zrzeknie się jej wykonania. Dlatego pożądanem byłoby, aby w komisjach przetargowych i odbiorczych czynni byli rzeczoznawcy powoływani z list przedkładanych przez Samorząd Gospodarczy, w danym wypadku przez Izby Rzemieślnicze.

Zwracam się zatem z apelem do Pana Ministra przedewszystkiem o współpracę z Izbami Rzemieślniczemi oraz ze Związkiem tychże. Jak pomyślne wyniki może dać współpraca rzemiosła z wojskowością, tego dowód mamy na terenie krakowskim, np. w tem, że Izba Rzemieślnicza urządzała łącznie z władzą wojskową parokrotnie kursy podkuwaczy koni a ponadto na prośbę zainteresowanych sfer przemysłowych organizowała kursa ściągania skór bydlęcych. Ostatnia zwłaszcza sprawa jest wagi pierwszorzędnej, albowiem jak to statystyka wykazuje, z braku sił fachowych około 40% skór idzie u nas na marne, wskutek czego cierpi problem samowystarczalności gospodarczej naszej armji.

Rzemiosło polskie widząc w armji naszej chlubę narodu i państwa będzie szczęśliwe, jeżeli swe zdolności zawodowe i umiejętność fachową będzie mogło złożyć jej w ofierze. Apelując do Pana Ministra o zapoczątkowanie na ten temat dyskusji z przedstawicielstwem Samorządu Rzemiosła mam nadzieję, że Pan Minister przychylnie odniesie się do mego apelu i nawiąże w najbliższej przyszłości z nami ściślejszy kontakt".

W dalszej dyskusji P. V-Minister Sławoj - Składkowski udzielał na pytania członków Komisji obszernych wyjaśnień, przedstawiając liczne wykazy, ilustracje i zestawienia statystyczne.

Po zamknięciu dyskusji P. Poseł Dr. Jahoda - Żółtowski odbył rozmowy z generalnym referentem budżetu p. posłem Dr. K. Duchem oraz z P. Ministrem Sławoj - Składkowskim, który zapowiedział zwołanie konferencji z przedstawicielami Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w sprawie udziału rzemiosła w dostawach dla armji. Konferencja ta odbędzie się po załatwieniu najpilniejszych spraw budżetowych.

Możliwość akcji ze strony Funduszu Pracy na odcinku rzemieślniczym

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. złożył swego czasu obszernie umotywowany memorjał do Dyrekcji Głównej Funduszu Pracy, w którym jest mowa o różnych możliwościach akcji ze strony tegoż Funduszu w odniesieniu do zwiększenia zatrudnienia w warsztatach rzemieślniczych.

Zdaniem Związku Izb Rzemieślniczych, akcję tą należy podzielić na trzy zasadnicze grupy:

1) wyjednanie pomocy kredytowej,

2) usprawnienie aparatu handlowego rzemiosła przez organizowanie racjonalnego zakupu surowców i zbytu wytworów i

3) uzyskiwanie dla rzemiosła większych robót i dostaw.

Niezależnie od powyższego Związek Izb Rzemieślniczych wystąpił wobec Funduszu Pracy z konkretnymi wnioskami odnośnie:

1) finansowania zatrudnienia bezrobotnych w zakładach rzemieślniczych.

2) finansowania spółek celowych (wytwórczych) rzemiosła.

3) organizowania podstaw samodzielnej egzystencji i

4) walki z bezrobociem śród młodzieży.

Skutkiem złożenia tego memorjału było zwołanie przez Biuro Główne Funduszu Pracy wstępnej konferencji, której celem było omówienie meritum zagadnienia, co dałoby podstawę dla władz Funduszu Pracy powzięcia odpowiednich decyzyj zasadniczych, poczem dopiero nastąpi szczegółowe rozpatrywanie technicznej strony akcji ze strony tegoż Funduszu. Konferencja ta odbyła się w dniu 14 b. m. w której ze strony Biura Głównego Funduszu Pracy wzięli udział pp. nacz. Szumowski, nacz. Dr. Mostowski, nacz. Łubieński, inż. Roszkowski i inni, a ze strony Związku Izb Rzemieślniczych pp. Ehrenberg, kier. wydz. ekon. i W. Kijok p. o. kierownika B. O. H. R.

Na konferencji omówiono wszystkie zasadnicze postulaty, wysunięte przez Związek Izb Rzemieślniczych. Przedstawiciele Związku Izb Rzemieślniczych zapoznali reprezentantów Funduszu Pracy z zapoczątkowaną ostatnio akcją powoływania do życia rzemieślniczych kas bezprocentowych, wyjaśniając cele i program działalności tych kas, oraz wpływ, jakie one wywrą na zwiększenie zatrudnienia w rzemiośle, przyczem podkreślili, że akcja ta wymaga wydatniejszego poparcia od zewnątrz, przez udzielenie odpowiednich subwencyj i udzielenie lokat pieniężnych, nieoprocentowanych. Przedstawiciele Funduszu Pracy podzielili w zupełności punkt zapatrywania Związku Izb Rzemieślniczych i przyrzekli ten problem przedłożyć swoim władzom przełożonym z wnioskiem przychylnym.

Również z aprobatą spotkał się wniosek o udzielenie subwencji na dalsze prace organizacyjno-handlowe, jakie w roku ubiegłym zainicjował Związek Izb Rzemieślniczych.

Odnośnie problemu większych dostaw i robót dla rzemiosła, przedstawiciele Związku Izb

W lutym r. b. jeden z kolejnych numerów „Rzemiosła" poświęcony będzie problemom elektryfikacji warsztatów rzemieślniczych.

W sprawie tej zabiorą głos na łamach naszego pisma najwybitniejsi inżynierowie-elektrotechnicy w Polsce.

Zainteresowane firmy zechcą łaskawie przesłać materjał redakcyjny i ogłoszeniowy do Redakcji „Rzemiosła", Warszawa, Mazowiecka 1 m. 2, do dnia 15 lutego r. b.

Rzemieślniczych zwrócili uwagę, że pożądanem i celowem byłoby położenie większego nacisku na inwestycje budowy budynków, gdyż budownictwo absorbuje znaczne ilości rzemieślników, a poza tem powoduje duże ożywienie w całym szeregu przemysłów wytwórczych i przetwórczych. To stanowisko spotkało się również z przychylnem przyjęciem ze strony obecnych przedstawicieli Funduszu Pracy, którzy przyrzekli sprawę zreferować pozytywnie swoim władzom przełożonym.

Najobszerniej był omawiany problem walki z bezrobociem wśród młodzieży, do której to akcji Fundusz Pracy zamierza przystąpić w niedługim czasie w znacznie rozszerzonym zakresie. Przedstawiciele Związku Izb Rzemieślniczych zreferowali obecny stan zatrudnienia młodzieży w rzemiośle, wykazując przyczyny, dla których obserwuje się ostatnio znaczny spadek tego zatrudnienia. Przyczyny te można podzielić na powstałe wskutek wprowadzonych ostatnio zmian ustawodawczych jak np. zakaz przyjmowania wynagrodzenia za naukę, oraz na przyczyny ekonomiczne. Przedstawiciele Funduszu Pracy przyrzekli rozważyć dokładnie propozycje Związku Izb Rzemieślniczych, uznając je w każdym razie za zupełnie realne i celowe z ogólnego punktu widzenia.

Spodziewać się zatem należy, że akcja Funduszu Pracy w przyszłym okresie budżetowym (od kwietnia r. b.) obejmie również teren rzemieślniczy, co niewątpliwie odbije się korzystnie na sytuacji rzemiosła, które dotąd nie zbierało większych korzyści z działalności tegoż Funduszu.

Orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej w sprawie warunków pracy i płacy rzemieślników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych

W „Monitorze Polskim" z dnia 9 stycznia 1936 r. (Nr. 6) zostało zamieszczone orzeczenie Nadzw. Kom. Rozjemczej, ustalające warunki pracy i płacy robotników rolnych na obszarze województw: warszawskiego i m. st. Warszawy, białostockiego, lubelskiego, łódzkiego i kieleckiego z wyłączeniem powiatu olkuskiego na rok służbowy 1936/37.

Orzeczenie to odnosi się również do rzemieślników, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, zawierając w stosunku do nich postanowienia, z których niektóre wymieniamy poniżej.

Orzeczenie dotyczy z jednej strony wszystkich pracodawców rolnych, z drugiej zaś strony: kowali, stelmachów, stolarzy, ślusarzy, mechaników, szoferów folwarcznych i t. p. stałych, wykwalifikowanych robotników, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych.

Przypominamy

o konieczności dokonania wpłaty za abonament tyg. „Rzemiosło" za I kw. 1936 r.

Zatargi wynikłe na tle umowy o pracę pomiędzy pracodawcą a rzemieślnikami regulują Komisje Rozjemcze, bądź Sądy Państwowe, według kompetencji. Do czasu uzyskania właściwego orzeczenia lub wyroku nie wolno: 1) pracodawcom wstrzymywać świadczeń, 2) pracownikom przerywać pracy.

W wypadku ciężkiego przewinienia pracodawca może wstrzymać przed orzeczeniem lub wyrokiem świadczenia w zbożu i gotówce, w razie jednak wygrania sporu przez rzemieślnika pracodawca winien wydać wstrzymane świadczenia wraz z dodatkiem miesięcznym w wysokości $1^{1/2}$ od wstrzymanej należności.

Orzeczenie niniejsze stanowi w myśl ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71 poz. 686) podstawę przy zawieraniu umów indywidualnych. Indywidualne umowy pracy, zawierające warunki dla pracowników mniej korzystne, niż warunki orzeczenia niniejszego, są nieważne, z wyjątkiem specjalnych wypadków przewidzianych w tem orzeczeniu.

Pracodawca winien wydać bezpłatnie pracownikom książeczki obrachunkowe, zawierające kontrolę wydawanej ordynarji i pensji wraz z potrąceniami i spisem powierzonych im inwentarzy. Pozatem pracodawca wydaje bezpłatnie robotnikom swego folwarku jeden egzemplarz orzeczenia niniejszego. Książeczki obrachunkowe złożone u pracodawcy nie powinny być dłużej przetrzymywane, niż 10 dni.

Przeciętny czas pracy w rolnictwie w ciągu roku ustala się na 9 godzin 20 min., przyczem rozkład godzin pracy ustala się podług poniższej tabeli. Tabela ta ułożona jest na zasadzie czasu słonecznego, różniącego się od państwowego o 25 minut.

TABELA CZASU PRACY.

Miesiąc	Praca do południa	Przerwa na śniadanie	Przerwa obiadowa	Praca po południu	Przerwa na podwieczorek
Styczeń	8 — 12	—	1½	1½ — 4.00	—
Luty	7½ — 12	—	1½	1½ — 5,00	—
Marzec 1 — 10 11 — 20 21 — 31	7 — 12	—	1½	1½ — 5.30 1½ — 6.00 1½ — 6.30	—
Kwiecień 1 — 10 11 — 20 21 — 30	6 — 12	½	1½	1½ — 6.40 1½ — 7.00 1½ — 7.20	—
Maj 1 — 10 11 — 20 21 — 31	6 — 12	½	1½	1½ — 7.30 1½ — 7.50 1½ — 8.00	½
Czerwiec 1 — 10 11 — 20 21 — 30	6 — 12	½	2	2 — 8.20 2 — 8.20 2 — 8.30	½
Lipiec 1 — 10 11 — 20 21 — 31	6 — 12	½	2	2 — 8.30 2 — 8.20 2 — 8.00	½
Sierpień 1 — 10 11 — 20 21 — 31	6 — 12	½	2	2 — 7.50 2 — 7.30 2 — 7.00	½
Wrzesień 1 — 10 11 — 20 21 — 30	6 — 12	½	1½	1½ — 6.40 1½ — 6.20 1½ — 6.00	—
Październik 1 — 10 11 — 20 21 — 31	7 — 12	—	1½	1½ — 5.30 1½ — 5.20 1½ — 4.50	—
Listopad	7½ — 12	—	1½	1½ — 4.15	—
Grudzień	8 — 12	—	1½	1½ — 3.45	—

W razie pilnej potrzeby powyższy podział rozpoczęcia i końca pracy oraz przerw jedzeniowych może być zmieniony, jednakże tylko w ten sposób, by ogólna ilość godzin pozostała ta sama.

Na żądanie pracodawcy, w razie pilnej potrzeby, pracownicy są obowiązani do pracy poza wyżej określonym czasem, lecz za osobnem wynagrodzeniem po cenach za godzinę 45 gr. Wynagrodzenie za nadgodziny nie ma zastosowania jeżeli pracodawca udzielił rzemieślnikowi następnego dnia urlopu na czas o 25 proc. dłuższy, niż trwała praca ponad normę dnia poprzedniego.

Wypłata za pracę w godzinach nadliczbowych winna być dokonywana w terminach miesięcznych zdołu.

Samowolne i nieuzasadnione opuszczenie roboty podczas godizn pracy oraz niestawienie się do pracy jest niedopuszczalne.

Praca w dnie świąteczne może być! wykonywana li tylko za obopólną zgodą i za wynagrodzeniem po cenie za godzinę 45 gr.; w gorzelniach i krochmalniach na żądanie pracodawcy praca odbywa się zgodnie z ustawą z dnia 18 grudnia 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 94 poz. 734) i również po tejże cenie.

Postanowienia powyższe o czasie pracy w dni powszednie i święta nie mają zastosowania wobec tych rzemieślników, których charakter zajęcia powoduje konieczność wykonywania pewnych czynności poza ustalonym czasem pracy dziennej.

Pracodawców oraz ich zastępców obowiązuje grzeczne traktowanie pracowników i ścisłe przestrzeganie warunków umowy, a zwłaszcza regularne wypłacanie przewidzianych świadczeń i płac. Rzemieślnik ma prawo trzymać dwie krowy z jednym przychówkiem do dwóch miesięcy. Jeżeli trzyma jedną krowę to otrzymywać będzie 120 litrów mleka w ciągu roku na okres zapuszczenia krowy. Jeżeli krów nie trzyma, to otrzymywać będzie 1½ l. mleka dziennie w ciągu 6 miesięcy zimowych i po 3 litry mleka dziennie w ciągu 6 miesięcy letnich.

Pracodawca ubezpiecza obowiązkowo bydło pracownika od ognia.

Pracownik ma prawo trzymać dowolną ilość trzody chlewnej, w granicach istniejącego pomieszczenia w chlewach czeladnich. Trzymanie kur jest dozwolone, trzymanie zaś gęsi, kaczek, gołębi, królików i t. p. zależy od obopólnej umowy.

Mieszkanie rzemieślnika musi się składać conajmniej z jednej izby z podłogą drewnianą oraz komory.

Izby winny być wytynkowane a conajmniej dokładnie wylepio

ne, ze szczelnemi drzwiami i oknami na zawiasach.

W oknach mają być całe szyby; w razie stłuczenia szyby pracownik jest obowiązany wstawić ją w ciągu 2 tygodni. Wapna niegaszonego do bielenia dostarcza pracodawca dwa razy do roku, w ogólnej ilości 15 kg. na mieszkanie. Podłogi mają być położone i piece doprowadzone do porządku przed 1 listopada 1936 r. Mieszkania mają być ze szczelnym dachem tam gdzie dachy są popsute, muszą być naprawione w ciągu miesięcy letnich. W majątkach, gdzie woda zacieka do piwnic i mieszkań pracowników, winny być one zabezpieczone w ciągu lata od wody napływowej.

W mieszkaniach dwuizbowych ustalone normy opału podnoszą się o 30 proc.

Do czasu wprowadzenia ubezpieczeń pogrzebowych, na wypadek śmierci pracownika, żona lub dzieci zmarłego mają otrzymywać przez pół roku połowę pensji, połowę ordynarji, utrzymanie dla jednej krowy, pół mor gi ziemi pod ziemniaki i ziemniaków gotowych, jak również możność korzystania ze wszystkich innych świadczeń przewidzianych w niniejszem orzeczeniu narówni z innymi pracownikami.

Na koszty pogrzebu otrzymuje nadto tytułem zapomogi 25 zł. i trumnę zrobioną na miejscu, lub w razie odmowy przyjęcia trumny — równoważnik w gotówce.

W celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków być wprowadzone mają ochraniacze przy wszystkich tych maszynach, do których zastosować się dadzą.

Do czasu wprowadzenia ustawowego ubezpieczenia na starość pracodawcom nie wolno przy końcu roku służbowego wręczać konotatek, tym rzemieślnikom, którzy przepracowali na dobro pracodawcy lub danego gospodarstwa 25 lat. Okres 25 lat liczy się rzemieślnikom od ukończenia 18-go roku życia.

Pracodawcy opłacają początkową naukę dzieci rzemieślników tam, gdzie to wymaga osobnych dopłat.

Pracownik otrzymuje w ciągu roku 12 dni urlopu w dni nieświąteczne. Pracownik może zażądać w czasie zimy urlopu nie przerwanego do 6 dni, przytem jednocześnie nie więcej niż jeden z folwarku.

Wybór dni urlopu odbywa się w porozumieniu z pracodawcą, z wyjątkiem wyjazdów, spowodowanych pisemnem wezwaniem związków zawodowych, w tych bowiem wypadkach pracodawca winien zgodzić się na zaproponowany dzień urlopu. Wyjazdy na skutek wezwania urzędów państwowych nie są wliczane do urlopów. Odchodzącemu rzemieślnikowi należy się 6 dni wolnych na wyszukanie pracy.

Termin rozpoczęcia roku służbowego dla rzemieślnika uzależnia się od istniejących zwyczajów stosownie do danego fachu.

Pracodawcy nie są uprawnieni do samowolnej zamiany pewnych świadczeń w naturze na inne. Jeżeli jednak warunki gospo darcze wymagają tej zamiany, może być ona dokonana przez bezpośrednie porozumienie stron, przy pośrednictwie inspektora pracy, wreszcie w drodze rozjemczej.

Wynagrodzenie w gotówce i w naturaljach pozostaje na rok 1936-37 w tym samym stosunku procentowym do wynagrodzenia ordynarjuszy, jaki ustaliły powiatowe komisje polubowne na rok 1922-23.

Orzeczenie powyższe obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1936 r. do dnia 31 marca 1937 r.

Trudności surowcowe w stolarstwie

Od początku 1934 r. zauważyć można było na rynku drzewnym, szczególnie na Pomorzu dość poważną i raptowną zwyżkę cen drzewa, przy równoczesnym dotkliwym braku najbardziej potrzebnych gatunków. Zwyżka cen za drzewo tarte dochodziła do 75% (skok z 70.— zł. na 130.— zł. za metr sześcienny).

Sytuacja na rynku drzewnym wywołana została wskutek wywozu drzewa, co w swych skutkach doprowadziło do ciężkich komplikacyj a nawet do zwolnienia większej ilości pracowników w zawodach dla obróbki drzewa.

Bywały okresy, gdzie stolarze w miejscowościach swego zamieszkania nie mogli otrzymać drzewa, a zapotrzebowanie pokrywali w innych województwach.

W końcu 1935 roku stan ten pogorszył się w dalszym ciągu i to do tego stopnia, że stolarze już wogóle nie mogli otrzymać drzewa. W szczególności zwykłego drzewa sosnowego I i II jakości, mianowicie materjału najbardziej potrzebnego nie można otrzymać w tartakach prywatnych, państwowych, ani też u pośredników. Nawet należność zgóry wpłacona za zakupione drzewo zostala po pewnym czasie zwrócona z tem, że drzewa tartak dostarczyć nie może.

Podobne stosunki panują także w okolicach graniczących z wojew. pomorskiem, wobec czego zakupienie drzewa przedstawia dzisiaj nieprzezwyciężalne trudności.

Położenie zawodów dla obróbki drzewa jest wobec wyżej opisanych warunków rozpaczliwe, gdyż:

1) zbyt wyrobów drzewnych na rynku w związku z obecnem położeniem gospodarczem jest minimalny;

2) zbyt wyrobów drzewnych zagranicą, zapoczątkowany olbrzymim wysiłkiem, stał się obecnie niemożliwym;

3) zmniejszony zbyt wyrobów drzewnych na potrzeby rynku wewnętrznego z powodu braku odpowiedniego materjału został zahamowany.

O ile nie nastąpi natychmiastowy zwrot na rynku drzewnym, to następstwem będzie: unieruchomienie wielkiej ilości warsztatów grupy obróbki drzewa, zwolnienie wielkiej ilości czeladników i uczniów, niemożność wywiązania się przedsiębiorców wobec odbiorców i trudności materjalne.

Przedstawiciele rzemiosła przedłożyli Komisji Międzyministerjalnej dla współpracy z samorządem gospodarczym wnioski, aby:

1) w lasach państwowych corocznie ustalano z wyrębu na potrzeby rzemiosła tyle, aby całe zapotrzebowanie było pokryte,

zarówno na potrzeby rynku wewnętrznego oraz dla eksportu wyrobów drzewnych:

2) tartaki państwowe miały obowiązkowo dla potrzeb stolarzy, kołodziei, tokarzy, rzeźbiarzy i bednarzy tyle tartego drzewa na składzie i to po cenie w przybliżeniu stałej, aby uniezależnić produkcję tych zawodów od konjunktury światowego rynku drzewnego.

Spodziewać się należy, że to zagadnienie tak ważne dla życia gospodarczego, doczeka się właściwego rozwiązania ze strony kompetentnych czynników, aby ochronić tysiące warsztatów rzemieślniczych grupy obróbki drzewa od likwidacji.

Piętnujemy kłamstwa

Redakcja „Rzemiosła" otrzymała od Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. oraz od Zarządu Izby Rzemieślniczej w Warszawie poniższe pisma z prośbą o ich opublikowanie.

Do
Redakcji Tygodnika „Przegląd Rzemieślniczy"
we Lwowie
Kościelna 8

Na podstawie przepisów ustawy prasowej prosimy o zamieszczenie na łamach pisma „Przegląd Rzemieślniczy" na str. 2, temi samemi czcionkami, co artykuł: „Hallo nasza rozgłośnia mówi" następującego sprostowania:

W związku z artykułem „Przeglądu Rzemieślniczego" z dn. 12 stycznia 1936 r. p. t. „Hallo nasza rozgłośnia mówi", w którym zarzucono Związkowi Izb Rzemieślniczych, jakoby za urządzenie biur Związku zapłacono wiele tysięcy złotych chałupnikom, prostujemy:

nieprawdą jest jakoby Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych zapłacił chałupnikom wiele tysięcy za urządzenie biur przy ul. Mazowieckiej 1 natomiast prawdą jest, że Związek Izb część urządzeń przejął po b. Radzie Izb Rzemieślniczych, resztę zaś dostarczyli mistrzowie stolarscy p.p. Chojnacki i Antoszkiewicz z wyjątkiem jednej szafy kartotekowej zakupionej w Pabjanickiej Fabryce Mebli, która specjalnie sporządza tego rodzaju urządzenia.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P.

Prezes A. Snopczyński.

Dyrektor B. Sikorski.

Do
Redakcji Tygodnika „Przegląd Rzemieślniczy"
we Lwowie
Kościelna 8

Na podstawie przepisów ustawy prasowej prosimy o zamieszczenie na łamach pisma „Przegląd Rzemieślniczy" na str. 2, temi samemi czcionkami, co artykuł „Hallo nasza rozgłośnia mówi" następującego sprostowania.

W związku z artykułem „Przeglądu Rzemieślniczego" z dnia 12 stycznia 1936 r. p. t. „Hallo nasza rozgłośnia mówi" w którym zarzucono Izbie Rzemieślniczej w Warszawie, że

1) kosztem tysięcy urządziła własne atelier fotograficzne i pozbawiła fotografów pracy

2) w hallu Izby zawieszono afisz reklamowy F-my Bat'a prostujemy:

1) nieprawdą jest, jakoby Izba Rzemieślnicza w Warszawie kosztem tysięcy urządziła własne atelier fotograficzne i pozbawiła fotografów pracy, natomiast prawdą jest, że Izba Stołeczna żadnego atelier nie urządzała i nie posiada.

2) nieprawdą jest, jakoby w hallu Izby widniał potężny afisz Bat'y, zachwalający obuwie tej najgroźniejszej konkurencji szewckiej, natomiast prawdą jest, że w hallu Izby afisz tego rodzaju nigdy nie wisiał i nie wisi.

Izba Rzemieślnicza w Warszawie

V-Prezes J. Marek.

Dyr. K. Abłamowicz.

* *

W pierwszym numerze „Rzemiosła" w r. 1936 podaliśmy krótką charakterystykę obecnego położenia i stanu prasy rzemieślniczej, stwierdzając z ubolewaniem, że pism rzemieślniczych ogólno - polskich wychodzi obecnie tylko 3: „Rzemiosło", „Gazeta Przemysłowo - Rzemieślnicza" oba wydawnictwa wychodzące w Warszawie oraz „Głos Rzemieślnika" w Poznaniu. Dodaliśmy również, że są jeszcze pewne wydawnictwa mieniące się ogólno - polskiemi, lecz ze względu na fałszywy i bałamutny sposób informowania trudno je traktować poważnie. Nie chcieliśmy wymieniać tytułów tych czasopism, jakkolwiek należało to uczynić. Obecnie zmuszono nas do ujawnienia, że mieliśmy tu na myśli przedewszystkiem lwowski „Przegląd Rzemieślniczy".

Ze sprostowań zamieszczonych powyżej widzimy jak na dłoni, jakiemi metodami posługuje się redakcja „Przeglądu Rzemieślniczego". Na drugiej stronie czasopisma, pod rewolwerowym tytułem „Hallo rozgłośnia nasza mówi", zamieszczono 3 jedno po drugiem następujące ordynarne kłamstwa, na nieszczęście jednak dla ich autora tak bezgranicznie naiwnie zredagowane, że nie uwierzyłoby w nie 5-cio letnie dziecko. Boć przecie ani Związek Izb Rzemieślniczych ani Izba Rzemieślnicza w Warszawie — to nie są jakieś zakonspirowane kluby, w których trudno przeprowadzić dowód prawdy. Są to lokale publiczne, w których przewijają się codziennie setki klijentów i nie kto inny a właśnie oni mogą stwierdzić w każdej chwili, że „rewelacje" „Przeglądu Rzemieślniczego" są wierutnem kłamstwem. Gra jest tu zupełnie przejrzysta: pewnym czynnikom chodzi o zdepopularyzowanie i obniżenie prestiżu Samorządu Rzemiosła. Wykładnikiem tych czynników jest „Przegląd Rzemieślniczy", który nie od dzisiaj prowadzi akcję ohydzającą czołowych działaczy rzemieślniczych. Nie mogąc w inny sposób osiągnąć swego celu wywiesza się na sztandarze hasło kłamstwa. Te kłamstwa rozsiane są nietylko wśród treści, lecz figurują również w nagłówku pisma, w którym powiedziano expressis verbis, że „Przegląd Rzemieślniczy" jest organem samodzielnego chrześcijańskiego rzemiosła. Co to jest samodzielne chrześcijańskie rzemiosło? w jakim rejestrze jest ono zanotowane? znamy Związki Rzemieślników Chrześcijan, znamy Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan, znamy wszystkie chrześcijańskie organizacje rze-

miosła na terenie Rzeczypospolitej lecz samodzielnego chrześcijańskiego rzemiosła jako organizacji nie znamy i nie zna jej nikt. Wydawnictwo zupełnie wyraźnie podszywa się pod fikcyjny tytuł organizacyjny i gra na naiwności swych czytelników. Tego rodzaju metody godne są jaknajbardziej kategorycznego napiętnowania a rzemiosło chrześcijańskie należy ostrzec przed samozwańczymi „obrońcami" szermującymi kłamstwem i fałszem.

Przegląd prasy

W sprawie zaliczenia parkieciarstwa i posadzkarstwa do rzemiosła

W numerze 413 „Robotnika" z dn. 29 grudnia 1933 r. ukazał się poniższy artykuł, który przedrukowujemy in extenso.

W ostatnich czasach do rejestru rzemiosł wpisane szereg nowych gałęzi pracy. Uznano gorseciarstwo za odrębne rzemiosło, zaliczono robotników cementowych do kategorji rzemieślników, ale nie zawsze uznanie takie dokonywa się bez trudności. Jest bowiem znaczna grupa wykwalifikowanych fachowców, którzy nie mają jakoś szczęścia w Ministerjum.

Chodzi tu o posadzkarzy drzewnych, czyli parkieciarzy. Trudno jest zaliczyć ich do stolarzy albo cieśli, ponieważ stanowią oni całkowicie odrębny odłam rzemiosła. W związku robotników budowlanych tworzą samodzielną sekcję, mają własny zarząd, własne interesy. Najlepszym dowodem tej odrębności parkieciarzy są umowy zbiorowe, zawierane przez komisje, składającą się z przedstawicieli pracodawców, robotników i delegatów Inspekcji Pracy. Umowy te są z reguły ogłaszane w „Monitorze", gdzie minister Opieki Społecznej kontrasygnuje swym podpisem likwidacje zatargów i ważność umowy.

Izby Rzemieślnicze już dawno zabrały głos w sprawie uznania parkieciarstwa za samodzielny zawód. W tygodniku „Rzemiosło" ukazało się kilka artykułów, wykazujących zarówno odrębność tego fachu, jak i korzyści, płynące z wpisania go do rejestru rzemiosł.

Nasuwa się pytanie, czemu parkieciarze starają się o uznanie ich za rzemieślników i czemu inne czynniki sprzeciwiają się temu.

Dotychczasowy stan rzeczy wygląda tak, że w Polsce jest około 2000 wykwalifikowanych parkieciarzy, których wyzyskują fabrykanci tafelek posadzkowych, zatrudniając przy układaniu posadzek, a płacąc tak, jakby to byli pracownicy niefachowi.

Czasem bywa inaczej, a mianowicie fabrykanci posadzek i przedsiębiorcy budowlani angażują do układania posadzek parkieciarzy, jako samodzielnych majstrów. Oczywiście nie ubezpieczają ich, nie ponoszą więc żadnych obciążeń z tego tytułu. Ponieważ nie płacą również przedsiębiorcy takiego wynagrodzenia, któreby umożliwiało opłacanie stawek robotnikom w wysokości uznanej umową zbiorową, więc owi majstrowie skolei wyzyskują swych podwładnych, nie ubezpieczają ich, nie płacą żadnych świadczeń ani dla państwa, ani dla instytucyj ubezpieczeniowych.

Również w interesie ogólnym leży zaliczenie posadzkarzy drzewnych do kategorji rzemieślników. Dziś bowiem zdarza się że robotnik, który trochę tylko poduczył się fachu, udaje specjalistę i nie zawsze dobrze wykonywa porzoną mu robotę. A to w wielu wypadkach powoduje straty i naraża dobre imię ogółu robotników tej branży. Nie trzeba bowiem zapominać, że układanie posadzek wymaga dużej umiejętności i poczucia artystycznego. W wielu wypadkach nie wystarczają nawet wzory i wskazówki architekta, bowiem robotnik musi sam rozwiązywać trudności, nasuwające się przy rozplanowywaniu płaszczyzn.

Po uznaniu parkieciarstwa za rzemiosło, musiałyby powstać szkoły dla uczniów i czeladników, a to dałoby gwarancję umiejętności.

Nawet z punktu widzenia interesów Skarbu korzystnem jest załatwienie żądań parkieciarzy. Powstanie wówczas szereg samodzielnych warsztatów pracy, a każdy z nich będzie przecież opłacał podatki, wykupywał karty rzemieślnicze, patenty, będzie pracował pod kontrolą władz.

Mijają miesiące do Ministerjum już płyną podania, memorjały, a sprawa wciąż nie może doczekać się załatwienia. Biurokratyzm święci triumfy, urzędowy „kawałek" musi się odleżeć.

A może jeszcze i inne względy odgrywają rolę?

Uproszczone księgi handlowe

W ciągu roku 1933 Izby Rzemieślnicze rozprowadziły ogółem wśród rzemiosła 1020 tomów uproszczonych ksiąg handlowych, wydanych w ub. roku przez Związek Izb Rzemieślniczych. W szczególności rozpowszechniono na terenach pojedyńczych Izb następujące ilości tych ksiąg:

1) Włocławek 200, 2) Łódź 140, 3) Warszawa 133, 4) Kraków 120, 5) Poznań 110, 6) Łuck 90, 7) Nowogródek 53, 8) Stanisławów 50, 9) Katowice 40, 10) Grudziądz 26, 11) Kielce 23, 12) Lwów 15, 13) Lublin 12, 14) Wilno 6, 15) Brześć n/B. 3, 16) Tarnopol 1, 17) Białystok—

Jak wynika z powyższego zestawienia ogół rzemiosła w bardzo małym stopniu docenia duże korzyści płynące z prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych; podkreślić przytem należy znaczną dysproporcję między pojedyńczemi terenami izbowemi. I tak niektóre Izby kresowe, małe liczbowo, rozpowszechniły znacznie większą ilość egzemplarzy, aniżeli niektóre duże Izby w województwach centralnych. Niewątpliwie poważną rolę odgrywa tu indywidualny wysiłek poszczególnych Izb.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

W sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych

W Dzienniku Ustaw Nr. 3 z dn. 15 stycznia 1936 r. ukazał się

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 14 stycznia 1936 r.

w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych.

Na podstawie art. 55 ust. (1) ustawy konstytucyjnej i ustawy z dnia 6 listopada 1935 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 501) postanawiam co następuje:

Art. 1. W ustawie z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 76, poz. 716) wprowadza się zmiany następujące:

1) art. 7 otrzymuje brzmienie:

„Stawka podatku od obrotu wynosi:

1) 1,2% od obrotów:

a) wymienionych w art. 5 p 1) i 4), a osiągniętych przez prowadzące prawidłowe księgi handlowe: przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa skupu zawodowego oraz samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw;

b) osiągniętych przez prowadzące prawidłowe księgi handlowe przedsiębiorstwa wydawnictwa książek, drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej;

2) 1,5% od obrotów, wymienionych w art. 5 p. 7) i 8), a osiągniętych przez przedsiebiorstwa przemysłowe kategoryj VI, VII i VIII świadectw przemysłowych;

3) 1,7% od obrotów:

a) wymienionych w art. 5 p. 1) i 4), a osiągniętych przez nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych: przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa skupu zawodowego oraz samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw;

b) wymienionych w art. 5 p. 2), a osiągniętych przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, z wyjątkiem zysków brutto z operacyj obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznemi tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowemi;

4) 1,9% od obrotów, wymienionych w art. 5 p. 4) i 7), a osiągniętych przez prowadzące prawidłowe księgi handlowe: przedsiębiorstwa przemysłowe kategoryj I, II, III, IV i V świadectw przemysłowych oraz samoistne przedsiębiorstwa wykonywania robót;

5) 2,5% od obrotów przedsiębiorstw ekspedycyjnych, przewozowych i komunikacyjnych;

6) 6% od obrotów przedsiębiorstw komisowych i pośrednictwa handlowego oraz pośredników handlowych (kat. IIb zajęć przemysłowych — cz. III lit. D taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23);

7) 3% od pozostałych obrotów, podlegających opodatkowaniu.

Stawki, przewidziane w p. 1) lit. a) i w p. 3) lit. a), stosuje się wyłącznie do obrotów przedsiębiorstw handlowych, uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przerobu. Obroty przedsiębiorstw handlowych, uzyskane ze sprzedaży towarów po ich przerobieniu, opłacają podatek według stawki 1,9%. Nie uważa się jednak za przerób nabytego towaru czynności przygotowawczych, dokonywanych zgodnie z istniejącemi zwyczajami przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych. W razie wątpliwości, czy dana czynność odpowiada czynności przygotowawczej, dokonywanej zgodnie z istniejącemi zwyczajami handlowemi, zasięga władza podatkowa opinji właściwej izby przemysłowo - handlowej.

Do obrotów, osiągniętych ze sprzedaży, dokonanych bezpośrednio z samego zakładu przemysłowego, czy też z zakładów handlowych, należących do właściciela przedsiębiorstwa przemysłowego, nie mogą być stosowane stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych, jeżeli obroty te dotyczą towarów, wyprodukowanych przez to samo przedsiębiorstwo przemysłowe.

Począwszy od roku podatkowego 1939 stawki, ustalone w artykule niniejszym, obniża się o 0,1%;

2) art. 14 otrzymuje brzmienie:

„Jeżeli przedsiębiorstwo przemysłowe oprócz zakładu przemysłowego prowadzi także zakład handlowy celem sprzedaży w nim wyrobów własnej produkcji, to tego rodzaju zakłady handlowe uważa się za oddzielne, w myśl art. 11.

Sprzedaż produktów własnego wyrobu, dokonywana w tym samym lokalu, gdzie mieści się zakład przemysłowy, nie stanowi oddzielnego przedsiębiorstwa";

3) w art. 22 skreśla się ustęp trzeci;

4) w art. 23 ustęp trzeci otrzymuje brzmienie:

„Za karty rejestracyjne na oddzielne składy (art. 22), utrzymywane przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, uiszcza się osobną stałą opłatę w wysokości dziesięciu złotych za każdą kartę";

5) art. 35 otrzymuje brzmienie:

„W razie zagubienia świadectwa przemysłowego lub karty rejestracyjnej , przedsiębiorca jest obowiązany wnieść prośbę do właściwego urzędu skarbowego o wydanie zaświadczenia, stwierdzającego, że na prowadzone przedsiębiorstwo (zajęcie, skład), zostało nabyte świadectwo przemysłowe (karta rejestracyjna).

Zaświadczenie wydaje urząd skarbowy, po uprzedniem zbadaniu sprawy";

6) art. 36 otrzymuje brzmienie:

„Przedsiębiorstwa handlowe kategoryj I i II świadectw przemysłowych i przedsiębiorstwa przemysłowe kategoryj I, II, III IV i V świadectw przemysło-

wych, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, jak również spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, — winny po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, najpóźniej do dnia 25 następnego miesiąca, wpłacić zaliczkę na podatek przemysłowy (art. 7) w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu.

Pozostali płatnicy, prowadzący prawidłowe księgi handlowe, obowiązani są do wpłacania zaliczek na podatek przemysłowy (art. 7) w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiąg niętego w ubiegłym kwartale, w terminie do dnia 25 następnego miesiąca po upływie kwartału.

Płatnicy, nieprowadzący prawidłowych ksiąg handlowych winni wpłacić zaliczkę na podatek w wysokości co najmniej 1/5 kwoty podatku wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy, w następujących terminach: do 15 czerwca — za I kwartał, do 15 sierpnia — za II kwartał, do 15 października — za III kwartał oraz do 15 lutego następnego roku — za IV kwartał.

Przedsiębiorstwa nowopowstałe, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, obowiązane są do opłacania kwartalnych zaliczek w wysokości ustalonej przez właściwą władzę skarbową. Postanowienie o wysokości zaliczki wydaje władza skarbowa po upływie trzech miesięcy od daty uruchomienia przedsiębiorstwa, po uprzedniem zbadaniu wysokości osiąganych przez przedsiębiorstwo obrotów. Zaliczki te płatne są: za kwartał kalendarzowy, w którym uruchomiono przedsiębiorstwo, — w ter minie dni 30 od daty doręczenia postanowienia, za następne zaś kwartały kalendarzowe — w terminach przewidzianych w ust. 3.

Niewpłacone w terminach wyżej wskazanych kwoty zaliczek uważa się za zaległości podatkowe, podlegające przymusowemu ściągnięciu"

7) art. 37 otrzymuje brzmienie:

„Minister Skarbu władny jest pobierać od drobnych przedsiębiorstw podatek przemysłowy w formie ryczałtu, bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym przypadku. Sposób zryczałtowania podatku, przepisy wymiarowe, poborowe i odwoławcze oraz terminy płatności ustala rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu po wysłuchaniu opinji izb przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych.

Upoważnia się Ministra Skar bu do wprowadzania od poszczególnych rodzajów towarów scalonego podatku przemysłowego od wszelkich faz i rodzajów obrotów. Rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu Min. Przemysłu i Handlu, po wysłuchaniu opinji izb przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych. określi zgodnie ze staw kami, przewidzianemi w ustawie niniejszej, wysokość scalonego podatku przemysłowego, przepisy wymiarowe, poborowe i odwoławcze, terminy płatności sca lonego podatku, władze powołane do wymiaru i poboru podatku, osoby obowiązane do płacenia podatku oraz odpowiedzialność za podatek, przyczem w razie poboru tego podatku na granicy lub przez władze celne, sta wki podatku scalonego mogą być przeliczone na jednostkę wagi lub od sztuki";

8) art. 39 w pkt. 8) kropkę zastępuje się średnikiem oraz doda je się nowy punkt o brzmieniu:

„9) zwalniania instytucyj samorządu rolniczego oraz organizacyj społeczno - rolniczych, tru dniących się pośrednictwem w obrocie produktów rolnych, w przypadku, gdy powstałe stąd zyski przeznaczone są na cele społeczne lub zawodowe";

9) art. 42 otrzymuje brzmienie:

„Związki samorządu terytorjalnego otrzymują udział w pań stwowym podatku przemysłowym od obrotu w wysokości 17% wpływów z tego podatku.

Nadto związkom samorządowym przysługuje prawo pobierania od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć dodatku do wysokości 30% pobieranej na rzecz Skarbu Państwa ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Wpływy z odsetek pobranych od zaległości w państwowym podatku przemysłowym przypadają w całości na rzecz Skarbu Państwa".

Art. 2. W art. 2 w ust. (1) ustawy z dnia 26 marca 1935 r. o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15% dodatku do podatków bezpośrednich oraz spad kowego i od darowizn (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 127), zmienionej dekretem Prezydenta Rzplitej z dnia 22 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 518), wyrazy: „do kryzysowego dodatku do państwowego podatku dochodowego" zastępuje się wyrazami: „przemysłowego od obrotu".

Art. 3. W ustawie z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr. 64, poz. 404), wprowadza się zmia ny następujące:

1) w art. 42 ustęp drugi otrzymuje brzmienie:

„W przypadkach, przewidzianych w artykułach 71, 80, 125 i 129, podwyżkę stemplową oblicza się w wysokości 25-krotnej";

2) w tytule przed art. 66 skreśla się wyrazy:

„A. Umowy i orzeczenia";

3) art. 67 ustęp pierwszy otrzymuje brzmienie:

„Pismo, stwierdzające umowę o sprzedaż części ułamkowej (idealnej) rzeczy ruchomej, nabytej przez sprzedawcę drogą dziedziczenia, zapisu lub darowizny, podlega, jeśli kupujący ma udział w tejże rzeczy z tych samych tytułów, opłacie w wysokości 0,5%";

4) w art. 69 skreśla się punkt 2) oraz w punkcie 4) wyrazy: „jeżeli pismo takie jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytem nie jest ani sporządzone ani uwierzytelnione sądownie lub notarjalnie";

5) skreśla się tytuł przed art. 72 i artykuły 72, 73 i 74;

6) art. 90 otrzymuje brzmienie:

„Pisma, stwierdzające umowę o świadczenie usług — z wyjątkiem dokumentów przewozowych (art. 92 i 93) oraz pism, stwierdzających umowę o przechowanie (art. 95) lub depozyt nieprawidłowy (art. 118) — podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1% od umówionego wynagrodzenia":

7) art. 91 otrzymuje brzmienie:

„Wolne są od opłaty pisma, stwierdzające:

1) umowę między służbodawcą a pracownikiem;

2) umowę z majstrem o przyjęcie ucznia;

3) umowę, którą choćby jeden z kontrahentów zawarł w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo zwolnionego od tego podatku.

Przez umowę w p. 1) wymienioną rozumie się umowę, na mocy której pracownik podlega w czasie wykonywania umowy stałemu nadzorowi i kierownictwu służbodawcy":

8) skreśla się artykuł 119;

9) w art. 120 w pkt. 7) kropkę zastępuje się średnikiem oraz dodaje się nowy punkt o brzmieniu:

„8) uznanie prawidłowości salda przez odbiorcę wyciąga z rachunku bieżącego";

10) skreśla się rozdział dwudziesty ósmy (artykuły 136, 137 i 138);

11) w art. 139 wyrazy: „dwudziestego ósmego" zastępuje się wyrazami: „dwudziestego siódmego".

Art. 4. W ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 106, poz. 884), zmienionej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. Ur. R. P. Nr. 94, poz. 846) oraz dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544), wprowadza się zmiany następujące:

1) w art. 8:

a) ustęp 1) otrzymuje brzmienie:

„Podatek komunalny od przemysłu i handlu może być pobierany tylko w postaci udziału we wpływach z państwowego podatku przemysłowego, pobieranego w formie podatku od obrotu oraz dodatku do tego podatku, pobieranego w formie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Wysokość udziału oraz dodatku określa ustawa o państwowym podatku przemysłowym";

b) ustęp 2) otrzymuje brzmienie:

„Wpływy z udziału i dodatku (ustęp 1), z zastrzeżeniem 10% dla samorządu wojewódzkiego (art. 22), przypadają:

a) gminom miejskim — co do podatku od przedsiębiorstw i zajęć, wykonywanych na obszarze tych gmin,

b) powiatowym związkom komunalnym — co do podatku od przedsiębiorstw i zajęć, wykonywanych poza obszarem gmin miejskich. Powiatowe związki komunalne obowiązane są jednak tym gminom wiejskim, na których obszarze wymienione wyżej przedsiębiorstwa i zajęcia są wykonywane, wypłacić połowę sumy, otrzymanej tytułem udziału i dodatku w podatku od tych przedsiębiorstw i zajęć w ciągu dni 14 po otrzymaniu udziału i dodatku";

c) w ustępie 3) wyrazy: „Dodatki komunalne do scalonego podatku przemysłowego, przypadające w wysokości 25% podatku państwowego, poczynając od dnia 1 grudnia 1935 r.", zastępuje się wyrazami: „Wpływy z udziału komunalnego w scalonym podatku przemysłowym";

2) art. 22 otrzymuje brzmienie:

„1) Samorząd wojewódzki otrzymuje 10% wpływów związków samorządowych z dodatków komunalnych do państwowego podatku od nieruchomości (art. 6) oraz 10% wpływów z udziału związków samorządowych w państwowym podatku przemysłowym i z dodatku do tego podatku (art. 8).

2) Ponadto samorządowi wojewódzkiemu przysługiwać będzie uprawnienie do korzystania z wpływów z dodatków komunalnych do państwowego podatku gruntowego w tych granicach, w jakich określi to prawo Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1935 r. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnemi i o innych zmianach w finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544)":

3) w art. 38 ustęp 2) otrzymuje brzmienie:

„W tym samym terminach wypłaca się związkom samorządowym przypadające im sumy z udziałów w państwowych podatkach: dochodowym i przemysłowym".

Art. 5. W art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr. 42, poz. 285) wprowadza się zmiany następujące:

1) w ust. 1 wyrazy: „od państwowego podatku przemysłowego" zastępuje się wyrazami: „od części państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przypadającej Skarbowi Państwa";

2) skreśla się ustęp drugi.

Art. 6. (1) Stawki podatku przemysłowego od obrotu, określone w art. 1 pkt. 1) dekretu niniejszego, stosuje się do obrotów, osiągniętych począwszy od dnia 1 stycznia 1936 r.

2) Zaliczki kwartalne na rok podatkowy 1936 dla płatników, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, oblicza się na podstawie obrotu, ustalonego przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy 1935, przy zastosowaniu stawek podatkowych, przewidzianych w art. 1 pkt. 1) dekretu niniejszego.

(3) Przepisy art. 1 pkt. 2) dekretu niniejszego stosuje się do należności za świadectwa przemysłowe począwszy od roku 1937.

(4) Istniejące w dniu wejścia w życie dekretu niniejszego zaległości w podatku przemysłowym od obrotu za poszczególne lata oraz zaległości w poszczególnych zaliczkach na tenże podatek — wraz z dodatkami, pobieranemi na mocy art. 42 p. a) ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 76, poz. 716), ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 127), oraz rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 612) i wydanych na jego podstawie rozporządzeń Rady Ministrów z dnia 27 września 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 788) i z dnia 28 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 452), — łączy się na kontach poszczególnych płatników w jedną ogólną sumę. To samo stosuje się do powstających po dniu wejścia w życie dekretu niniejszego należności: z tytułu podatku przemysłowego od obrotu za lata podatkowe do roku podatkowego 1935 włącznie oraz z tytułu zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za

wymienione lata podatkowe.

(5) Udział związków samorządowych w podatku przemysłowym od obrotu, ustalony w art. 1 pkt. 9) dekretu niniejszego stosuje się do wszelkich wpływów z tego podatku osiągniętych po dniu wejścia w życie dekretu niniejszego a obliczonych w myśl ust. (4).

(6) Dodatki do podatku przemysłowego, wymienione w ust. (4), będą po raz ostatni pobrane — jednak przy zastosowaniu przepisów tegoż ustępu — do należności: z tytułu podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy 1935 oraz z tytułu zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za tenże rok podatkowy.

(7) Nadzwyczajna danina majątkowa, wprowadzona ustawą z dnia 24 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 248), a przypadająca od płatników państwowego podatku przemysłowego, nie zostanie pobrana za lata 1936 i 1937.

(8) Art. 3 stosuje się do pism, sporządzonych po wejściu w życie dekretu niniejszego.

Art. 7. **(1)** Wykonanie dekretu niniejszego porucza się: Ministrowi Skarbu co do art. 1 — 3 i art. 6, Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu co do art. 4, oraz Ministrowi Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu co do art. 5.

(2) Upoważnia się właściwych Ministrów do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej jednolitych tekstów ustaw i rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, zmienionych dekretem niniejszym, z zastosowaniem nowej numeracji artykułów, paragrafów i ustępów oraz z uwzględnieniem przepisów, wydanych do dnia ogłoszenia jednolitych tekstów.

Art. 8. (1) Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Jednocześnie traci moc rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o poborze 10% dodatku do państwowego podatku gruntowego i przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 612).

Prezydent Rzeczypospolitej:
I. Mościcki

Prezes Rady Ministrów:
Marjan Zyndram-Kościałkowski

Minister Spraw Wewn.
Wł. Raczkiewicz

Minister Skarbu:
E. Kwiatkowski

Minister Przem. i Handlu:
Roman Górecki.

Podatek od nieruchomości

W dzienniku Ustaw R. P. z dn. 15 stycznia 1935 r., Nr. 3, poz. 14, został ogłoszony Dekret Pana Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r. o podatku od nieruchomości.

*

Na skutek zapytania jednej z Izb Rzemieślniczych — informujemy, że **na mocy § 36 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 września 1934 r.,** w sprawie wykonania rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o wymiarze i poborze państwowego podatku **od nieruchomości** w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich (Dz. U. R. P. z r. 1934, Nr. 85, poz. 771) — **wolne są od podatku nieruchomości, stanowiące własność izb rzemieślniczych** — na mocy art. 12, ustęp 4. rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 27 października 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich związku (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 638).

Zmiany w ordynacji podatkowej

Podajemy do wiadomości, że w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 15 stycznia 1936 r. Nr. 3, poz. 13, ogłoszono Dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o zmianie ordynacji Ministra Skarbu z dnia 14 nacji podatkowej. — W tymże dzienniku pod poz. 26 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 14 stycznia 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o wykonaniu Ordynacji Podatkowej.

UWAGA. — Przeprowadzone zmiany są istotne i zmierzają do racjonalnego rozwiązania całego szeregu najpoważniejszych kwestyj.

Zwraca uwagę § 2 artykuł 1 wzmiankowanego Dekretu, który brzmi:

§ 2. „Minister Skarbu w porozumieniu z interesowanymi ministrami może zlecić władzom Samorządu terytorjalnego, lub gospodarczego, innym organizacjom publiczno - prawnym, lub dobrowolnym organizacjom zawodowym oraz organom tych władz i organizacyj — pobór wyszczególnionych w art. 1 podatków, bądź też zaliczek i przedpłat na poczet tych podatków od wszystkich płatników lub niektórych grup płatników, jak również ustalić wysokość wynagrodzenia za te czynności.

Państwowy podatek dochodowy

Podajemy do wiadomości, że w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 7 stycznia 1936 r. Nr. 2, poz. 6 — ukazało się obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 14 grudnia 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Zaświadczenie ksiąg handlowych (uproszczonych)

Wobec kierowanych do nas licznych zapytań — informujemy, że według przepisu § 64 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 r. o wykonaniu Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z r. 1934, Nr. 91, poz. 821). Księga uproszczona, przewidziana w § 61 tegoż rozporządzenia, podlega zaświadczeniu przez władze skarbowe I i II instancji, albo przez organa samorządu gospodarczego.

Zaświadczenia ksiąg powinny być dokonywane w roku poprzedzającym okres rachunkowy (rok gospodarczy), na który mają być założone.

Powstaje pytanie, czy płatnik, który po raz pierwszy zaprowadził księgi handlowe (uproszczone) w roku 1936 może je zaświadczyć w roku 1936?

Na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco — więc może. Dla przykładu podajemy, że o ile właściciel zakładu rzemieślniczego zaświadczył uproszczoną księgę handlową, np. w dniu 15 stycznia 1936 r. w Izbie Rzemieślniczej — może wpisywać do niej dokonane tranzakcje pod datą jednak nie 1 stycznia, lecz najwcześniej w następym dniu po dokonaniu zaświadczenia, t. j. w danym wypadku — w dniu 16 stycznia 1936 r.

W sprawie nabywania świadectw przemysłowych na zakłady cukiernicze

W Nr. 2/36 r. tygodnika „Rzemiosło" został umieszczony memorjał w sprawie nabywania świadectw przemysłowych na zakłady cukiernicze, zgłoszony do Ministerstwa Skarbu.

W druku zaszły omyłki, które prostujemy, jak następuje:

a) na str. 8, szpałta 3, wiersz 41 — 44, zamiast wyrazów: „kiedy podatek przemysłowy od obrotu, jak i państwowy podatek dochodowy", winno być: „kiedy nie był pobierany zarówno podatek przemysłowy od obrotu, jak i państwowy podatek dochodowy;

b) na str. 9, szpalta 2, wiersz 7 od dołu — zamiast „I" — winno być „II" kategorji handlowej";

c) na str. 9, szpalta 2, wiersz 8 od góry — zamiast „I" winno być „II kategorji handlowej".

Bezpieczeństwo i higjena pracy a możliwości wytwórcze rzemiosła

Leczenie tych. którzy ulegli wypadkom, kosztuje rocznie **40 miljonów złotych.**

Koszty zniszczenia zdolności do pracy ludzi poszkodowanych przez wypadki można szacować na **70 miljonów złotych.**

Oto jest prosta wymowa liczb, które nie obejmują jeszcze wszystkich strat, będących następstwem wypadków przy pracy i która sprawia, że zagadnienie bezpieczeństwa i higjeny pracy zaczyna być w Polsce coraz bardziej doceniane. Zarówno wśród przemysłowców, jak inżynierów i techników wzrasta ciągle świadomość, że wypadkom przy pracy oraz szkodliwemu wpływowi warunków pracy na zdrowie można w dużej mierze zapobiec. Najważniejsze środki poprawy stanu rzeczy pod tym względem to racjonalna organizacja pracy, zastosowanie właściwych urządzeń technicznych oraz zabezpieczanie robotników przy pomocy ochron indywidualnych.

Możliwość uzyskania zmniejszenia składek za ubezpieczenie od wypadków, w razie polepszenia stanu bezpieczeństwa pracy, którą wprowadziła ustawa o ubezpieczeniu społecznem z r. 1933, t. zw. „scaleniowa", jeszcze bardziej zachęciła przedsiębiorców do zwrócenia uwagi w tym kierunku.

Instytut Spraw Społecznych, którego jednem z głównych zadań jest prowadzenie prac badawczych i instrukcyjnych oraz udzielanie porad w dziedzinie bezpieczeństwa i higjeny pracy otrzymuje coraz częściej zapytanie, dotyczące źródeł zakupu tych lub innych urządzeń zabezpieczających lub ochron indywidualnych.

Przez ochrony indywidualne rozumie się sprzęt ochronny jak np. maski lub okulary ochronne, a także wszelkie części ubrania roboczego, które są specjalnie dostosowane do warunków pracy i mają na celu zabezpieczenie zdrowia robotników przed szkodliwemi czynnikami albo ewentualnemi wypadkami. Może tu wchodzić w rachubę materjał, z którego wykonana jest dana część ubrania albo jej krój, kształt lub wykończenie. Tak np. robotnikom pracującym na kolei zaleca się noszenie obuwia o szerokich i niskich obcasach aby nie mogły łatwo uwiąznąć między szynami.

Robotnicy pracujący przy ładowaniu ciężarów powinni mieć obuwie z mocnemi, sztywnemi noskami, albo nakładkami (np. z blachy). Zabezpiecza to palce przed zmiażdżeniem przy upadku na nie ciężaru.

Analogicznie istnieją różne odmiany innych części ubrania, w zależności od rodzaju i warunków pracy.

Otrzymując zapytania w sprawie ochron indywidualnych oraz najwłaściwszego ubrania dla danej kategorji robotników Instytut jest nieraz w kłopocie ponieważ okazało się, iż w Polsce brak jest wytwórców takich ochron i ubrań. Hamuje to aktywność przedsiębiorców, pragnących polepszyć stan bezpieczeństwa i higjeny robotników. podczas gdy pewien dział wytwórczości, który mógłby być objęty między innemi przez rzemiosło stoi odłogiem.

Byłoby ogromnie pożądanem zarówno ze względów społecznych, jak i gospodarczych, aby rzemiosło się nim zainteresowało.

Bliższe wskazówki w tej sprawie może udzielić Instytut Spraw Społecznych — Warszawa, ul. Wilcza 1 m. 5, tel. 9.60-41.

Instytut organizuje co roku na Targach Poznańskich dział poświęcony bezpieczeństwu i higjenie pracy. W dziale tym, który jest zwiedzany przez znaczną liczbę przemysłowców, miałoby rzemiosło możność przedstawić w bieżącym roku dorobek swojej wytwórczości w tej dziedzinie.

W rocznicę 1863 roku

Komitet Uczczenia Pamięci Powstania 1863 r. organizuje w dn. 21 b. m. uroczysty pochód z placu J. Piłsudskiego pod Krzyż Traugutta.

Organizacje, które pragną wziąć udział w uroczystości, proszone są o przybycie z pocztami sztandarowemi punktualnie o godz. 18-ej na plac J. Piłsudskiego, skąd nastąpi wymarsz pod Krzyż Traugutta.

Udział w uroczystości, nazwę i przypuszczalną liczbę uczestników należy zgłosić do Komendy Federacji, Widok 7, telefonicznie 682-11.

Dn. 22 b. m. w kościele garnizonowym przy ul. Długiej, o godzinie 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo, na które komitet zaprasza delegacje z pocztami sztandarowemi.

O szczegółowe informacje należy się zwracać do Izby Rzem. w Warszawie, Królewska 23.

W sprawie zmiany przepisów, dotyczących egzaminu na czeladnika

W Nr. 47/1935 „Rzemiosła" mylnie została podana treść uchwały Zarządu Związku, która brzmi, jak następuje:

„Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych na posiedzeniu w dniu 14 listopada uchwala:

1) Wystąpić do zaintersowanych Ministerstw z wnioskiem o sprolongowanie mocy obowiązującej rozporządzenia z dnia 13 lutego 1934 (Dz. U. R. P. Nr. 15

poz. 123) w sprawie zmiany przepisów, dotyczących egzaminu na czeladnika do dnia 31.XII.1938 r.;

2) wnieść do § 3 rozporządzenia z dnia 13/2/1934 w drugiem zdaniu poprawkę treści następującej..... do podania należy dołączyć, świadectwo ukończenia nauki, lub świadectwo, stwierdzające przebyty czas nauki w rzemiośle, świadectwo ukończenia krótkoterminowego kursu dokształcającego zawodowego, oraz zaświadczenie właściwych władz... (reszta bez zmian do końca) (patrz rozporządzenie z dnia 13/2/1934 w Nr. 5 „Rzemiosła");

3) wystąpić do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem:

a) o zatwierdzenie programów krótkoterminowych kursów dokształcających zawodowych, które będą przedłożone przez Związek Izb Rzemieślniczych;

b) o polecenie Kuratorjom uwzględnienia w planie działalności tego minimalnego dokształcania zawodowego;

c) o zezwolenie na organizowanie krótkoterminowych kursów dokształcających zawodowych nawet dla kompletów w liczbie 10 terminatorów."

KOMUNIKAT

Dogodne tereny przemysłowe

w wojewódzkiem mieście Stanisławowie. W miejscu wszystkie urzędy. Tanie parcele pod fabryki i mechaniczne warsztaty rzemieślnicze. Okazyjne budynki fabryczne. Tanie produkty spożywcze. Centrum kolejowe. Tania energja elektryczna i gaz. Woda odpowiednia dla kotłów parowych. Młynówki dla napędu wodnego.

Okolica obfituje w lasy i materjały drzewne, rozwinięta hodowla zwierząt domowych, owiec, surowce rolnicze, owoce, konopie, len, skóry, przemysł naftowy, wosk ziemny, sól, gips i inne kopaliny w pobliżu. Pragnący inwestować w przemyśle zechcą zgłosić się do Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska 18.

Do PP. Abonentów Elektrowni Warszawskiej

Podaję do wiadomości P. P. Abonentów, że w związku z ogłoszonemi w Nr. 36 „Wiadomości Statystycznych" z datą 25 grudnia 1935 r. nowemi zniżonemi cenami węgla, stosowane będą, na mocy orzeczenia z dnia 21 października 1932 r. Komisji Rozjemczej, powołanej przez p. Ministra Przemysłu i Handlu nowe ceny energji elektrycznej.

Uchwalone przez Komisję Rozjemczą w 1932 r. ceny energji elektrycznej: 55,5 gr/kWh do oświetlenia, 26,44 gr/kWh do motorów i 22,1136 gr/kWh dla Zarządu Miejskiego, obowiązywały przy cenie węgla dąbrowskiego, klasa I B gruby, 36,13 zł. za tonnę loco wagon kopalnia, przyjętej przez Komisję, jako cena zasadnicza. Ogłoszona w Nr. 36 „Wiadomości Statystycznych" z datą 25 grudnia 1935 r. cena takiego węgla wynosi 22,11 zł. za tonnę, jest zatem o 38,804% niższa od powyższej ceny zasadniczej. Ponieważ zmiana cen węgla o 1% pociąga za sobą, w myśl orzeczenia Komisji Rozjemczej, zmianę cen energji elektrycznej o $1/2$%, przeto taryfy, przeliczone na podstawie ostatnio ogłoszonej ceny węgla powinny być o 19,402% niższe od taryf uchwalonych przez Komisję Rozjemczą w 1932 r. Wynosić będą one tedy obecnie:

za jedną kilowatogodzinę	do oświetlenia	44,73 gr.
„ „ „	do motorów	21,31 „
„ „ „	dla Zarządu Miejskiego	17,823 „

a opłaty stałe:

		Opłata roczna.
oświetlenie do	0,25 kW	Zł. 6.85
oświetlenie i motory od	0,26 kW — 0,50	„ 12.50
„ „	0,51 kW — 1.00	„ 18,54
„ „	1,01 kW — 2,50	„ 24,98
„ „	2,51 kW — 5,00	„ 31,84
„ „	5,01 kW — 10,00	„ 47,15
„ „	10.01 kW — 15,00	„ 62,87
„ „	15,01 kW — 20,00	„ 93,89
„ „	20,01 kW — 25,00	„ 138,23
„ „	25,01 kW — 30,00	„ 157,57

Powyższe ceny i opłaty stałe stosowane są począwszy od dnia 25 grudnia 1935 r.

Abonenci, którzy w myśl Obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 9 sierpnia 1934 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 76, poz. 720), opłacają państwowy 10% podatek od elektryczności i 25% dodatek komunalny do tego podatku, przedłużony na rok 1936 uchwałą Kolegjum Tymczasowego Zarządu Miejskiego z dn. 30.X.35 Nr. Kł. 600/3026, płacić będą za jedną kilowatogodzinę zużytą do oświetlenia po 25 grudnia 1935 r. 50,321 gr. za kilowatogodzinę.

W rachunkach, jakie będą wystawione w czasie pomiędzy 25 grudnia 1935 r. i 24 stycznia 1936 r. włącznie, zastosowane będą dwie różne taryfy (stara do 24 grudnia włącznie i nowa od 25 grudnia 1935 r.). Z tych względów są sporządzane specjalne tabele do obliczania należności za energję, ułożone w ten sposób, że w każdym dniu wymienionego wyżej okresu stosowana będzie inna cena średnio za kilowatogodzinę, obliczona w stosunku do liczby dni, w ciągu których abonent korzystał z energji podług każdej z dwuch powyższych taryf. Ten stan rzeczy trwać będzie do dnia 24 stycznia 1936 r., poczem do wszystkich abonentów stosowana będzie jedna wyżej podana taryfa.

(—) **inż. Alfons Kühn**
Zarządca Sądowy
Przedsiębiorstwa p. f. Francuska Spółka Akcyjna
„Compagnie d'Electricité de Varsovie"
Towarzystwa Elektryczności w Warszawie

Z ruchu wydawniczego

Kazimierz Jaroszewski. O dalszą reformę ustawodawstwa społecznego. — Warszawa 1936. —

Nakładem Izby Rzemieślniczej w Kielcach, str. 100. Cena 1 zł. 80 gr.

Do nabycia w Izbie w Kielcach i w Domu Książki Polskiej w Warszawie, Plac Trzech Krzyży.

* *

Prasa rzemieślnicza została wzbogacona nowem wydawnictwem, albowiem od dnia 1 stycznia b. r. Izba Rzemieślnicza w Lublinie rozpoczęła wydawać pismo perjodyczne p. t. **Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Lublinie.** W myśl zapowiedzi redakcji, Biuletyn będzie obejmował i omawiał kwestje regjonalne rzemiosła województwa lubelskiego i jako taki będzie stanowił uzupełnienie „Rzemiosła".

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej

Prenumerata: kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Zakłady Graf. „Polska Zjednoczona" Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-60-45.